

BEATA BŁAŻYŃSKA

Szczecin

FORMY ADRESATYWNE W NAGŁÓWKACH LISTÓW
ADAMA MICKIEWICZA

Z zakresu polskiej etykiety językowej powstała bogata literatura. Na potrzeby niniejszego artykułu przeanalizowano niektóre opracowania językoznawcze dotyczące form adresatywnych w polszczyźnie ogólnej. K. Mroczek¹ zajęła się sposobami tytułowania w korespondencji staropolskiej, zarówno w inskrypcji listowników, jak i w subskrypcji. Zwróciła również uwagę na formuły salutacyjne między nadawcą a odbiorcą listu. Cenne uwagi o *Listach* Adama Mickiewicza zamieścił w swoim artykule Z. Sudolski², który opisał sposób nowatorskiego zindywidualizowania sztuki epistolarnej Mickiewicza w różnych okresach jego życia. A. Krupianka³ celem swoich badań uczyniła językowo-stylistyczne cechy listów Mickiewicza do 13 kobiet z lat 1825–1834. Był to okres ożywionych kontaktów towarzyskich poety, wyznaczonych pobytem w Rosji, a następnie podróżami po Niemczech, Szwajcarii i Włoszech. M. Cybulski⁴ w swojej monografii pt. *Obyczaje językowe dawnych Polaków* ukazał zastosowanie formuł werbalnych w dobie średniopolskiej ze szczególnym uwzględnieniem zwrotów grzecz-

¹ K. Mroczek, *Tytułatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki” 1978, z. 2, s. 127–148.

² Z. Sudolski, *Główne tendencje w rozwoju epistolografii romantycznej w Polsce (Mickiewicz–Kraśiński–Słowacki–Norwid)*, „Przegląd Humanistyczny” 1987, nr 2, s. 33–52.

³ A. Krupianka, *Stylistyka listów Adama Mickiewicza (na wybranych przykładach)*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, „Filologia Polska” 1991, nr XXXVI, z. 230, s. 137–148.

⁴ M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.

nościowych, a w jednym z artykułów zwrócił uwagę na relację pan–sługa i opisał jej aspekty.

Materiał analityczny niniejszych rozważań stanowią formy adresatywne w nagłówkach listów Adama Mickiewicza do przyjaciół, choć niekiedy badane były również zwroty kierowane do grupy osób bądź instytucji. W celu uniknięcia powtórzeń używa się zamiennie terminów: nagłówek, tytuł.

Powtarzając za M. Marcjanik⁵, zaznacza się, iż formy adresatywne, takie jak powitania, pożegnania, a ponadto prośby, przeprosiny, zaproszenia, życzenia itd., należą do zwrotów grzecznościowych. Stosowane są w celu okazania szacunku partnerowi rozmowy (szczególnie kobietom, osobom starszym, przełożonym, ludziom pełniącym prestiżowe funkcje). Pomniejszają one rolę nadawcy, zwracając uwagę na rozmówcę. M. Marcjanik⁶, próbując ustalić reguły używania danych form grzecznościowych (w tym adresatywnych), formułuje zasadę, którą skrótowo nazywa: „nie wypada nie”. Wynika z niej, że zwrotami grzecznościowymi są takie formy językowe, których nie należy pomijać. Ponadto tworzą one niezbędną w życiu atmosferę grzeczności, są niezauważalne, gdy funkcjonują, ale ich brak jest szybko dostrzegany.

Jedną z najpełniejszych eksplikacji terminu *zwroty grzecznościowe* wydaje się definicja E. Tomiczka. Autor określa je jako: „formy powitalne, pożegnalne, wyrazy kontaktowe [...] formy zwracania się do drugiej osoby [...] samookreślania (np. *pluralis maiestatis*, *pluralis modestiae* itp.) oraz mówienie o osobach trzecich”⁷.

Na ogólną liczbę 1154 listów (poza pismami urzędowymi, poświadczeniami, pokwitowaniami, upoważnieniami i dedykacjami), zawartych w Wydaniu Narodowym *Dzieł*, aż 495 epistoł nie posiada nagłówka, z tego w I tomie na 285 listów – w 113 brakuje bezpośrednio wydzielonego graficznie zwrotu do adresata, w II tomie na 458 listów 241 posiada nagłówki, zaś w 217 brakuje zwrotu adresatywnego, z kolei w III tomie na 411 listów 165 nie ma nagłówka. Dla badań językoznawczych ważne jest, w jaki sposób nadawca listu budował

⁵ M. Marcjanik, *Typologia polskich wyrażen językowych o funkcji grzecznościowej*, w: *Język a kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, pod red. J. Anusiewicza i M. Marcjanik, Wrocław 1992, s. 27.

⁶ M. Marcjanik, *Typologia polskich wyrażen*, s. 28.

⁷ E. Tomiczek, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław 1983, s. 23.

tekst, wprawdzie mocno skonwencjonalizowany, ale będący przecież rodzajem prywatnego zapisu dialogowego, w którym nie uczestniczyły osoby trzecie.

Analiza listów Mickiewicza dowodzi, iż nie zawsze przestrzegał on wszystkich wymogów formalnych, tzn. w strukturze listu brakowało niekiedy jakiegoś elementu: nagłówka skierowanego do adresata, części wstępnej, pożegnania lub podpisu. Należy podkreślić, iż Mickiewicz często opuszczał nagłówek listu, czyli w jego strukturze brakowało formuły powitalnej. Jednak nie naruszało to spójności tekstu. Tego typu uproszczony początek listu świadczył o niezwyklej umiejętności wieszczą w nawiązywaniu z odbiorcą bezpośredniego kontaktu. Można by przypuszczać, iż pominięcie nagłówka wywołane jest tym, iż nadawcę i odbiorcę listu łączyła bliska znajomość i zażyłość.

W nagłówkach listów Mickiewicza do przyjaciół można zauważyć indywidualne przyzwyczajenia pisowniane. Charakterystyczną cechą jest np. częste stosowanie obok tradycyjnych zwrotów typu: *Kochany Józefie* (L 1, s. 518 – do Józefa Jeżowskiego), *Kochany Józefie z Kaniowa!* (L 1, s. 14 – do Józefa Jeżowskiego), *Kochany przyjacielu* (L 1, s. 7 – do Jana Czeczota), *Kochany Jaroszu!* (L 1, s. 111 – do Franciszka Malewskiego), skrótu z. i p. ‘zdrowia i powodzenia’, który na wzór łacińskiej formuły listowej był często występującym powitaniem w listach filomackich przyjaciół, np. *Józefowi Staremu*⁸ z. i p. (L 1, s. 88 – do Józefa Jeżowskiego), *Adam nowogródzki Józefowi z Humania zdrowia i dobrego powodzenia* (L 1, s. 30 – do Józefa Jeżowskiego), *Kochanemu Nufremu z. i p.* (L 1, s. 170 – do Onufrego Pietraszkiewicza).

Z analizy wynika, że często w powitaniach listów, szczególnie do osób będących w bliskich kontaktach z poetą, przeważa funkcja ekspresywna ze względu na żartobliwy charakter formuł grzecznościowych, np.: *Nufremu zdrowie, Adam Jeżowi spania i powodzenia, Adam nowogr[ódzki] koch[anemu] Janowi myskiemu z. i p.* (w liście do Jana Czeczota), *Panie Żegotko* (do Ignacego Domejki), *Mój Olesiu* (do Aleksandra Chodźki). Przedstawiony powyżej typ zwrotów do adresata nie odbiegał od tradycji pisownianej listów w XIX wieku, które, jak pisze A. Krupianka powtarzając za S. Skwarczyńską⁹, w przeciwieństwie do listów renesansowych opartych na sztywnych przepisach kompozycyjnych, wprowadzały swobodną formę.

⁸ Józef Jeżowski był Józefem „Starym” w przeciwieństwie do młodszego odeń Józefa Kowalewskiego – na podstawie przypisu z *Dzieł Mickiewicza*, t. XIV: *Listy*, cz. I, Warszawa 1955, s. 90.

⁹ A. Krupianka, *Stylistyka listów Adama Mickiewicza...*, s. 140.

Mickiewicz w większości epistoł eksponował w nagłówkach formy wołacza. Najczęściej występującymi epitetami, które wzbogacają określenia takie jak: *Pan, Brat, Przyjaciół, Dobrodziej to Kochany, Łaskawy*, rzadziej *Wielmożny*, np.: *Kochany mój Janie!*; *Mój kochany Józefie z Kaniowa!*; *Łaskawy Dobrodzieju!* (do Joachima Lelewela); *Kochany Nufrze!* (do Onufrego Pietraszkiewicza); *Kochany Edwardzie; Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju* (do Hermana Hołowińskiego); *Kochany Leonardzie* (do Leonarda Chodźki); *Kochany Żegoto* (do Ignacego Domejki); *Łaskawy Przyjaciółu* (do Józefa Grabowskiego, Bonawentury Zaleskiego). Każdy z tych tytułów wyraża grzeczność w stosunku do adresata.

Relacja między nadawcą i odbiorcą w listach Mickiewicza jest bardzo zróżnicowana. Układ z każdym odbiorcą jest zawsze niepowtarzalny, o czym pisze również K. Handke¹⁰ odnośnie języka listowego komunikatu Elizy Orzeszkowej.

Czytając nagłówki epistoł Mickiewicza można określić, jakie stosunki łączyły go z adresatami listów, ponieważ w zależności od relacji zachodzących między nadawcą a adresatem kształtował się dobór tematyki, forma i ton listu. Mówiąc o formach grzecznościowych, nie sposób pominąć socjolingwistycznej perspektywy ich użycia. Istotne znaczenie odgrywały tu bowiem relacje pomiędzy partnerami rozmowy, szczególnie zaś stopień zażyłości, co wyraźnie ukazują nagłówki listów Mickiewicza. Przykładem może być stosunek równorzędności widoczny w listach do przyjaciół, których łączyło podobieństwo sytuacji życiowej, jak choćby fakt, że większość to filomaci, stąd tego typu nagłówki: *Janko!* (do Jana Czeczota), *O Jezuu, Jezuu!* (do Józefa Jeżowskiego), *Onufrowi Wiślańskiemu*¹¹ z. i p. (do Onufrego Pietraszkiewicza), *Adam Franciszkowi zdrowych zębów i dobrego powodzenia* (do Franciszka Malewskiego¹²), *Arcy-Tomaszu Zanie!* (do Tomasza Zana), *Kochany Edwardku* (do Antoniego Edwarda Odyńca), *Kochany Józefie Molu!* (do Józefa Kowalewskiego), *Kochany Daszku* (do Cypriana Daszkiewicza), *Kochany Franusiu* (do Franciszka Mickiewicza, starszego brata poety), *Drogi Ignasiu* (do Ignacego Domejki), *Mój Olesiu* (do Aleksandra

¹⁰ K. Handke, *Zewnętrzna charakterystyka języka korespondencji Elizy Orzeszkowej*, w: *W świecie Elizy Orzeszkowej*, Kraków 1990, s. 284.

¹¹ „Wiślańskiemu”, bo mieszkającemu wówczas w Warszawie, a więc nad Wisłą – na podstawie przypisu z *Dzieł Mickiewicza*, t. XIV: *Listy*, cz. I, Warszawa 1955, s. 151.

¹² Malewski miał na drugie imię Hieronim, stąd koledzy nazywali go po staropolsku Jarozsem – na podstawie przypisu z *Dzieł Mickiewicza*, *ibidem*, s. 49.

Chodźki), *Kochany Garczysiu* (do Stefana Garczyńskiego), *Kochany Lucjanie* (do Lucjana Stypułkowskiego), *Miły Bohdanku* (do Bohdana Zaleskiego), *Kochany bracie Feliksie, nasz spółsługo w Kole* (do Feliksa Wrotnowskiego), *Bracie Ferdynandzie* (do Ferdynanda Gutta), *Bracie Karolu, naznaczony Wodzu nasz* (do Karola Różyckiego), *Bracie Sewerynie* (do Seweryna Pilchowskiego), *Bracie Juliuszu* (do Juliusza Łackiego), *Kochany Bracie* (do ks. Edwarda Duńskiego). Odnotować należy, że nagłówki niektórych listów prywatnych wskazują na stosunki uczuciowe nadawcy z adresatem, co sygnalizują formy deminutywne typu: *Daszku* w odniesieniu do Daszkiewicza, *Franusiu* w zwrocie do brata Franciszka, *Stefuniu, Stefku* – do Stefana Garczyńskiego.

Odmienne formy adresatywne występują tam, gdzie uzewnętrzniają się znamiona oficjalności i nierównorzędna relacja między nadawcą i odbiorcą. W tych listach poeta stosował raczej nagłówki o treściach godnościowych, ale stereotypowych typu: *Szanowny Panie*, np. w listach do Karola Jaenisch, Mikołaja Malinowskiego, Stefana Witwickiego, Ryszarda Ottona Spaziera, Cezarego Platerra, Hipolita Błotnickiego, Eugeniusza Brezy, Karola Sienkiewicza, Aleksandra Jełowickiego, Eustachego Januszkiwicza, Władysława Zamoyskiego, Władysława Laskowicza, Wiktora Jundziłła, wiceprezydenta Rady Oświecenia Publicznego w kantonie Vaud Andrzeja Gindroza, Aleksandra Vineta, Lucjana Siemieńskiego, Jakuba Tomkiewicza, Ludwika Sédillota, Aleksandra Turgieniewa, Józefa Łosia, Ludwika Nabelaka, Adolfa Cichowskiego, Ludwika Wołowskiego, Wincentego Tyszkiewicza, Edmunda Emila Boratyńskiego, Józefa Komierowskiego, Karola Szulczewskiego, Zygmunta Schlettera, Juliana Fontany, Antoniego Witwickiego, Teodora Morawskiego i innych.

Jeszcze inne formy adresatywne występują się w relacjach Mickiewicza z osobami piastującymi jakiś urząd. W nagłówku listu do dziekana Filipa Nereusza Golańskiego poeta pisze: *Do Jaśnie Wielmożnego i Przewielebnego Pana Filipa Nereusza Golańskiego Dziekana wydziału literatury i sztuk wyzwolonych Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, kawalera orderu św. Anny*; podobnie do rektora Uniwersytetu Wileńskiego Szymona Malewskiego: *Do Jaśnie Wielmożnego Rektora Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, Rady Kolegialnego i Kawalera, Szymona Malewskiego od Adama Mickiewicza, kandydata stanu nauczycielskiego, prośba*; w innej, krótszej formie godnościowej odnosi się do księcia Adama Czartoryskiego: *Do Jaśnie Oświeconego Książęcia Adama Czartoryskiego*; zaś do sekretarza Towarzystwa Polskiego, Leonarda Niedźwieckiego, zwraca się: *Do Szanownego Sekretarza Dyrekcji Towarzystwa Polskiego*. Należy

tu podkreślić fakt, iż przytoczone nagłówki zawierają tytułaturę urzędniczą i są zazwyczaj rozbudowane.

Na zindywidualizowaną formę nagłówka listu zwraca uwagę S. Skwarczyńska pisząc, że jest on „zwierciadłem pewnego stosunku w pewnej chwili dwóch osób, przez ten właśnie stosunek acz w różnej mierze i typie list ten tworzących. Nie do pomyślenia jest list bez adresata, choćby fikcyjnego, w przeciwieństwie do innych rodzajów literackich, gdzie osoba odbiorcy stoi na uboczu”¹³.

Zajmę się teraz listami, których adresatkami były kobiety. Poeta korespondował z 39 paniami, którymi według chronologii pisania listów były: 2 siostry przyjaciela poety, filomaty Franciszka Malewskiego – Maria i Zofia (3 listy); Maria Szymanowska, ceniona pianistka i kompozytorka, matka późniejszej żony poety (10 listów); Klementyna Zaleska i jej siostra Anna Bagińska, przebywające w Petersburgu w celu uwolnienia z więzienia ojca (2 listy); Joanna Zaleska, żona Bonawentury, którą Mickiewicz poznał w drodze do Odessy (2 listy); Helena Szymanowska, córka pianistki (1 list); Klementyna z Sanguszków Ostrowska, wydawczyni poezji Mickiewicza w Paryżu (1 list); Zofia Ankwiczowa, matka Henrietty z Ankwiczów Kuczkowskiej (8 listów); Flora Laskarys, znajoma Mickiewicza z Wilna wywodząca się z rodu Laskarysów z Bizancjum (2 listy); Julia Rzewuska, żona pisarza Henryka (1 list); Ludwika Kossakowska z Potockich, córka Szczęsnego, przebywająca w Dreźnie (1 list); Klaudyna z Działyńskich Potocka, działaczka Komitetu Polskiego w Dreźnie (2 listy). Ponadto były to: Maria Puttkamerowa, Karolina Jaenisch, Anastazja Chlustin, Zeneida Wołkońska, Wiera Chlustin, Julia Wołowska, Celina Szymanowska, Celina Działyńska, Tekla Wołowska, Karolina Nakwaska, Karolina Towiańska, Konstancja Łubieńska, Maria Mickiewiczówna, Zofia Szymanowska i inne adresatki.

Z przytoczonej listy nazwisk wynika, że prawie wszystkie kobiety związane były z polskim życiem społecznym poza granicami kraju, wywodziły się przeważnie z dobrych i możnych rodów oraz posiadały znaczącą pozycję w ówczesnych sferach towarzyskich. To z kolei wymagało od Mickiewicza zachowania w listach odpowiedniej etykiety językowej przejawiającej się w elegancji i galanterii odpowiednio dobranych form adresatywnych. Stylistykę początku listów do pań rozwiązuje Mickiewicz w różny sposób. Nagłówek jego listów zależy głównie od społeczno-towarzystwej rangi adresatki oraz od stopnia zażyłości z nią i jej znajomości.

¹³ S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, Lwów 1937, s. 26.

W przeważającej części nagłówków zachowana jest tradycyjna formuła *Pani*, stosowana zresztą do dziś – zazwyczaj jednak z określeniami typu *Jaśnie Wielmożna*, *Łaskawa* lub *Pani Dobrodziejka* (*Dobrodzika*). Najbardziej oficjalnie brzmi formuła powitalna *Pani Dobrodziko* w liście do Zofii Ankwiczowej oraz *JWPani Dobrodziko* w liście do Ludwika Kossakowskiej. Ten dystans wynika z arystokratycznego pochodzenia obu adresatek.

W jednym wypadku forma adresatywna z przesadnie rozwiniętą tytułaturą służy poecie do uzyskania efektu komicznego. Oto jak rozpoczyna się list do Marii Szymanowskiej, wysłany przez służącego Nikifora, z zawartą w nim prośbą o zwrot wypożyczonych nut: *Wielmożnej Jaśnie Pani Szymanowskiej, a w razie Jej niebytności JMPani Julii Wołowskiej, a w razie Jej niebytności Wielmożnej JWannie Helenie lub w razie [niebytności] JPanny Heleny Wielmożnej JMPannie Celinie Szymanowskim* (L 1, s. 424). Kilkakrotne powtórzenia przytoczonych nagłówków w dowcipny sposób informują odbiorcę, że list jest bardzo pilny.

Należy podkreślić, iż zachowanie właściwej tytułatury w nagłówkach listów do kobiet wymagało od Mickiewicza wielkiego wyczucia i taktu. Zbytne podwyższenie tonu w formule powitalnej listu kryłoby w sobie sztuczność, z kolei obniżenie mogłoby prowadzić do nadmiernej poufałości, a nawet do niegrzeczności. Obniżenie tonu uzyskuje poeta przez wprowadzenie dyskretnego humoru i żartu, np.: *Łaskawa pani, droga i szanowna przyjaciółko!* (do Wieri Chlustin), *Kochana moja Celinko* (do Celinie Mickiewiczowej), *Pani Dobrodzika* (do Celinie Działyńskiej), *Najmilsza siostrzo Karolino* (do Karoliny Towiańskiej), *Moja Maryniu* (do Marii Mickiewiczówny). Wybór, jakiego dokonał Mickiewicz, świadczy o wyjątkowym wyczuciu dobrego smaku i elegancji, szczególnie w nagłówkach listów do pań.

Z analizy zgromadzonego materiału wynika, iż stosunek nadawcy listu do adresata wyrażał się już w formule zawartej w nagłówku. W listach do przyjaciół, gdzie relacja między nadawcą a odbiorcą miała charakter partnerski, dominują formy ekspresywne waloryzowane dodatkowo, niekiedy żartobliwe i dowcipne, co wskazywało na emocjonalny stosunek Mickiewicza do odbiorcy lub społecznie ustalony stopień i charakter zażyłości między nadawcą – Mickiewiczem – a odbiorcą, np.: *Jankowi z. i po.* (do Jana Czeczota), *Tomaszowi i Janowi miodu, wiedzenia, pisania* (do Jana Czeczota i Tomasza Zana), *Kochany Józiu* (do Józefa Kowalewskiego), *Kochany Jaćwieżu* (do Cypriana Daszkiewicza), *Mój Ferdynandzie* (do Ferdynanda Gutta), *Szanowny Panie Joachimie Dobrodzieju* (do Joachima Lelewela). Niekiedy listy do przyjaciół nie posiadały w ogóle formuły

powitalnej wyraźnie wyartykułowanej, np. list do Józefa Jeżowskiego z Kowna (L 1, s. 119), do Tomasza Zana z Kowna (L 1, s. 190), do Joachima Lelewela z Moskwy (L 1, s. 323), do Antoniego Edwarda Odyńca z Paryża (L 2, s. 193), do Franciszka Mickiewicza z Paryża (L 3, s. 513) i wiele innych. Odmiennym charakterem odznaczał się tytuł-nagłówek kierowany do osób, które Mickiewicz traktował z szacunkiem i godnością. Takie formuły były najczęściej dłuższe, zawierały odpowiednią tytułaturę, niekiedy wyszczególnienie godności, np.: *Mości Księżę* (do Adama Czartoryskiego), *Do Wielmożnego JMCPana Dyrektora Szkół Guberni Wileńskiej, Radcy Dworu Kajetana Krassowskiego, Czcigodny Panie* (do Juliana Ursyna Niemcewicza), *Panie Hrabio* (do Wiktora Jundziłła). Zwroty godnościowe występowały również w listach do kobiet, ale ich struktura była nieco inna. Zazwyczaj były to krótkie formuły powitalno-grzecznościowe, oficjalne w tonie, niezależnie od tego, do której ze znajomych kobiet były adresowane.

Na podstawie zbadanych nagłówek listów można stwierdzić, że Mickiewicz najczęściej stylizował się na osobę niższą od swych korespondentów. Nie zawsze jednak sformalizowane i tradycyjne formuły powitania należy traktować dosłownie – jako wyraz czołobitności, gdyż poeta stylizował je w zależności od chwilowej sytuacji czy nastroju, w jakich powstawał list.

ANSCHRIFTFORMEN IN DEN BRIEFKÖPFEN DER KORRESPONDENZ VON ADAM MICKIEWICZ

Zusammenfassung

Bei dem zu analysierenden Material handelt es sich um Anschriftformen in Briefköpfen des Schriftwechsels von Adam Mickiewicz an seine Freunde. Diese wurden aus einer Gesamtanzahl von 1154 Briefen herausnotiert. Einige Briefe waren an Personengruppen oder Institutionen gerichtet. Die Diskriminante jedoch bildet die Titelei in Briefen an Frauen (der Dichter unterhielt Korrespondenz mit 39 Damen).